

Krystyna Rzędzian

Historia jednego ikonostasu

W zbiorach Muzeum Lubelskiego znajduje się ikona św. Bazylego Wielkiego¹. Święty ukazany jest frontalnie, jako biskup obrządku wschodniego. Prawą dłoń wznosi w geście błogosławieństwa, a lewą podtrzymuje otwartą księgę, na której kartach wypisano cyrylicą słowa z Liturgii jego autorstwa:

ДАДЕ	АПОС
СТЫМЬ	ТОЛОМ
СВОЙМ	ПРІЙМЪ
ОУЧЕНІЙ	ТЕ
КОМЬ И	А
АПО	

(„podał swoim uczniom i apostołom mówiąc: bierzcie...”). Obok stoi uskrzydłony akolita podtrzymujący pastorał. W górze przedstawiono symbole Ducha Świętego: gołębicę zstępującą w kierunku ucha św. Bazylego oraz płonącą kolumnę. Te elementy oraz nimbi i mitra są pokryte srebrzeniem; w pozostałych partiach tło jest przemalowane, przedstawia wyżyny krajobraz i niebo z obłokami. Ikona podpisana jest imieniem świętego С. ВАСИЛІИ ВЕЛИКІИ oraz datą wykonania АΨНЗ (1757); pojedyncze litery i słowa zachowały się także wokół kolumny, jednak ich znaczenie jest obecnie nieczytelne. Deska oprawiona została wspólnie w prostą drewnianą ramę. Na odwrocie przyklejona była kartka z napisem: „Św. Bazyli / z Małkowa / XVIII w. katolicki”², zapewne wypisana w 1938 roku³. Badania nad ikoną obejmowały między innymi po-

1 S/Mal/555/ML; 1757 rok, tempera na desce, 88 x 56 cm.

2 Informacja o niej znajduje się w dokumentacji obiektu; obecnie na odwrocie znajduje się tylko fragment tej kartki.

3 W roku tym miała miejsce akcja, podczas której na Chełmszczyźnie zburzono ponad 100 cerkwi. Lubelski ksiądz Michał Niechaj został wysłany przez kurię biskupią w celu ocalenia od zniszczenia i pozyskania dla kościołów katolickich wyposażenia tych świątyń; zebrał wtedy między innymi 50 ikon i obrazów cerkiewnych (ich spis i raport księdza znajdują się w Archiwum Archidiecezjalnym Lubelskim – sygn. Rep 61 XIV 3). Podczas wojny część z nich trafiła w ręce Niemców, którzy zdeponowali je, wraz z innymi dziełami sztuki, w Muzeum Lubelskim. Niektóre przetrwały w zbiorach muzealnych do dziś.

szukiwania informacji na temat wypisanego na owej kartce Małkowa – miejscowości, z której pochodzi wizerunek świętego – te zaś doprowadziły do niezwykle ciekawych archiwaliów. Znalazły się w nich nie tylko wzmianki na temat ikony św. Bazylego, ale też korespondencja dotycząca wykonania ikonostasu dla małkowskiej cerkwi, rzucająca światło na proces zamawiania i realizowania przegrody ołtarzowej w XIX-wiecznych realiach guberni lubelskiej.

Co więcej, informacje archiwalne podważają obiegową i upraszczającą opinię, wedle której po synodzie zamojskim powszechnie dopuszczano odchodzenie od ustawiania ikonostasów w cerkwiach unickich. W zachowanym w Archiwum Państwowym w Lublinie liście z 1853 roku znajdujemy stwierdzenie, że do odbywania obrzędów religijnych „z należytą dokładnością według obrządku kościoła wschodniego, Ikonostas jest nieodzownie potrzebnym”⁴. Rozstawienie obrazów w ikonostasie (gr. *eikón* oraz *stásis*, czyli obraz, wizerunek oraz pozycja, umiejscowienie) stanowi wykładnię najważniejszych prawd teologicznych Kościoła wschodniego – ikony umieszczane są zgodnie ze swym tematem w odpowiednich rzędach, natomiast królewskie i diakańskie wrota pełnią określoną rolę podczas liturgii⁵. W kościołach unickich pod wpływem tradycji zachodniej rezygnowano stopniowo ze zwyczajowego wyposażenia cerkiewnego – w tym także z ikonostasów – co miało związek z odmiennym charakterem nabożeństw. Wprowadzano za to ławki, organy, konfesjonały, ołtarze boczne; otwierano carskie wrota w celu umożliwienia adoracji monstrancji, obchodzono święto Bożego Ciała. Proces ten nie był jednak wszechobecny i trwały. Jak zauważa Paweł Sygowski, „z faktem istnienia Kościoła unickiego i wytworzonym przez niego innym obrazem Kościoła Wschodniego nie mogły się pogodzić rosyjskie władze zarobcze [...], wprowadzały na obszarach Królestwa Polskiego kolejne zarządzenia [...]. Nakazywano w cerkwiach zmiany »w duchu obrządku wschodniego« [...]. Największe zmiany dotyczyły wnętrza cerkiewnego. Przede wszystkim przywracano ikonostasy”⁶. Takie zabiegi administracji państwowej szczególnie nasiliły się po 1839 roku, kiedy to na synodzie w Połocku zniesiono unię na terenie Litwy i Białorusi. Przyjęcie prawosławia przez ludność unicką miało być elementem rusyfikacji, niekiedy przeprowadzanej siłowo⁷. W diecezji chełmskiej, w której udało się utrzymać wyznanie greckokatolickie do 1875 roku, wprowadzano zarządzenia mające na celu odrzucenie elementów polskich i katolickich i jak największe upodobnienie do zwyczajów prawosławnej Rosji.

4 Archiwum Państwowe w Lublinie, Komisja Województwa Lubelskiego i Rząd Gubernialny Lubelski [dalej APL, KWL i RGL], sygn. 883, k. 41. W cytatach zachowano oryginalną ortografię i interpunkcję.

5 Więcej na temat symboliki wystroju malarskiego cerkwi oraz struktury ikonostasu i przedstawień umieszczanych na przegrodzie zob. w: I. Jazykowa, *Świat ikony*, Warszawa 2007, s. 41–58 oraz przypisy tamże.

6 P. Sygowski, *Wpływ akcji rozbiórkowej cerkwi na Lubelszczyźnie w 1938 roku na stan zachowania malarstwa ikonowego*, [w:] *Akcja burzenia cerkwi prawosławnych na Chełmszczyźnie i południowym Podlasiu w 1938 roku – uwarunkowania, przebieg, konsekwencje*, pod red. G. Kuprianowicza, Chełm 2009, s. 232.

7 Słynna jest historia z Pratulina: 24 stycznia 1874 r. przeciw wojskom carskim wyszli uzbrojeni jedynie w krzyż wierni, nie chcąc wyrzec się swego wyznania i oddać cerkwi. Zginęło wtedy trzynastu mężczyzn, uznanych potem za męczenników i beatyfikowanych przez Jana Pawła II w 1996 r.; zob.: M. Janocha, *Ikony w Polsce. Od średniowiecza do współczesności*, Warszawa 2008, s. 394–395.

Co ciekawe, zadanie to powierzano w dużej mierze księżom specjalnie w tym celu sprowadzanym z Galicji⁸. Konkretnie wytyczne przysyłała Komisja Rządowa do spraw Wewnętrznych i Duchownych Rządowi Gubernialnemu, skąd trafiały do poszczególnych cerkwi. Wprowadzanie takich zaleceń można prześledzić w korespondencji dotyczącej świątyń diecezji chełmskiej. Nagły wzrost zainteresowania sprawą ikonostasów w wiejskich cerkiewkach i wyposażanie ich w nowe przegrody lub remontowanie starych miały miejsce od lat 40./50. XIX wieku, między innymi w Telatynie⁹, Horodyszczu¹⁰, Husynnem¹¹, Małkowie¹², Posadowie¹³, a po całkowitej likwidacji unii – na przykład w Dziekanowie¹⁴ (około 1905 roku)¹⁵. Postawa wyrażona w cytowanym liście była impulsem, który uruchomił skomplikowaną machinę urzędowych pism, procedur, wyliczeń, delegacji i zleceń, prowadzących do ustawienia przegrody ołtarzowej w niepozornej, liczącej ponad 200 lat drewnianej cerkwi w Małkowie w powiecie hrubieszowskim.

Wieś Małków położona jest niedaleko Bugu, około 5 km od granicy z Ukrainą. Jej początki sięgają XV wieku. Przed wojną była to spora osada, licząca około 800 mieszkańców, Polaków, Żydów i – w przeważającej liczbie (około 450 osób) – Ukraińców. Pierwszą małkowską cerkiew pod wezwaniem Ofiarowania Pańskiego (według zwyczajowej nazwy – Matki Bożej Gromnicznej lub Oczyszczenia Najświętszej Maryi Panny) wybudowano dla unitów około 1620 roku¹⁶. Była to niewielka drewniana świątynia z dachem krytym blachą, zwieńczona kopułą z żelaznym krzyżem. Służyła wiernym, najpierw jako cerkiew parafialna, następnie jako filialna. W 1875 roku została przejęta przez prawosławnych, przy czym zmieniono jej wezwanie na św. Michała Archanioła, a dwa lata później została zamknięta ze względu na „zły stan techniczny i zużycie materiału”¹⁷. Na początku XX wieku zdecydowano się wybudować nową, większą cerkiew. Do cerkwi uczęszczało wtedy 410 wiernych z Małkowa oraz 220 osób z pobliskiego Smoligowa, przy czym w Małkowie stosunek liczbowy prawosławnych do katolików wynosił 5:3, a w Smoligowie 1:1¹⁸. W 1919 roku stara nieremontowana świątynia została oficjalnie uznana przez władze państwowe za zamkniętą, następnie opieczę-

8 Zob.: W. Osadczy, *Święta Ruś. Rozwój i oddziaływanie idei prawosławia w Galicji*, Lublin 2007, s. 205–235.

9 APL, KWL i RGL, sygn. 1481.

10 APL, KWL i RGL, sygn. 456.

11 APL, KWL i RGL, sygn. 493.

12 APL, KWL i RGL, sygn. 883.

13 APL, KWL i RGL, sygn. 1133.

14 APL, Konsystorz Prawosławny w Chełmie [dalej APL, KPCh], sygn. 1740.

15 Tworzono spisy cerkwi, które powinny być remontowane, w niektórych uzupełniano także wyposażenie, zob.: APL, KWL i RGL, sygn. 127, k. 213 – w wykazie zredagowanym przez Konsystorz Generalny Diecezji Chełmskiej wymieniono także pod numerem 117 cerkiew w Małkowie, z dopiskiem: „Filiałna, może być zostawiona na później”.

16 M. Duszczyk, S. Król, *Cerkwie w Małkowie i ich zburzenie w 1938 roku*, [w:] *Akcja burzenia cerkwi...*, s. 317. Inne opracowania podają, że pierwsze wzmianki o cerkwi pochodzą z 1696 r., np. J. Niedźwiedz, *Leksykon historyczny miejscowości dawnego województwa zamojskiego*, Zamość 2003, s. 303.

17 M. Duszczyk, S. Król, dz. cyt., s. 319.

18 Tamże, s. 320.

towno także nową, a ostatecznie – pomimo usilnych zabiegów wiernych, mających na celu odzyskanie możliwości odprawiania nabożeństw, oraz ich protestów wobec działań administracji¹⁹ – obie rozebrano w ramach akcji burzenia cerkwi w 1938 roku. Podczas rozbiórki większość ikon i intensyliów uległa zniszczeniu lub zaginęła. Szczęśliwie zachowały się inwentarze spisywane podczas wizytacji biskupich, które dają wyobrażenie o wyposażeniu starszej małkowskiej świątyni. W 1847 roku znajdowały się w niej trzy ołtarze: główny z ikoną Matki Bożej i dwa boczne z postaciami św. Bazylego Wielkiego (prawdopodobnie to ta ikona trafiła po wojnie do Muzeum Lubelskiego w Lublinie) oraz św. Mikołaja Cudotwórcy²⁰. Obecność wizerunku św. Mikołaja nie może dziwić – należał on bowiem do najbardziej popularnych świętych na tym terenie²¹, ale także na całym świecie, co trafnie ujęła Krystyna Mart:

[...] jest on patronem dzieci, ale także uczonych, piekarzy, kupców, żeglarzy, pasterzy, parafialnych kancelistów, literatów, panien bez posagów, więźniów [...] czci go zarówno Kościół Wschodni, jak i Zachodni. Jest patronem Amsterdamu, Nowego Jorku i całej Rosji²².

Natomiast św. Bazyli, choć jest jednym z najważniejszych świętych Kościoła Wschodniego, jednak nie był aż tak popularny, w XVIII-wiecznej diecezji chełmskiej poświęcono mu jedynie dwie cerkwie²³. Archiwalia dotyczące małkowskiej cerkwi nie sięgają niestety momentu zamówienia przedstawienia.

Wystrój obejmujący jedynie ołtarze świadczy o zlatynizowaniu wnętrza cerkiewnego. Z inicjatywy administracji państwowej podjęto starania o uzyskanie ikonostasu, które zostały uwieńczone powodzeniem w październiku 1860 roku. Sprawa budowy ikonostasu w małkowskiej cerkwi od początku była skomplikowana. W liście z 2/21 X 1846 roku Budowniczy Powiatu Hrubieszowskiego W. Konkowski pisał do Naczelnika Powiatu Hrubieszowskiego, że świątynia jest zbyt mała, aby ustawić w niej przegrodę ołtarzową:

[...] miejsce na Ikonostas zawierające tylko w świetle 6 łok. i 2½ cali niedostatecznym jest do pomieszczenia go i urządzenia nie tylko w szerokości Presbiterjum ale nawet w szerokości całego Kościoła która wynosi 9²⁴.

Powoływał się przy tym na zarządzenia Rządu Gubernialnego z 1841 roku, według których „Carskie Wrota, drzwi boczne i obrazy najmniej ośm łokci zajmować winny oprócz ram, pilastrów i innych ozdób które także w przybliżeniu najmniej 3 łok. w szerokości Ikonostasu zając muszą²⁵”. Wobec takiego problemu Naczelnik zwrócił

19 Tamże, s. 323–328.

20 APL, Chełmski Konsystorz Greckokatolicki [dalej ChKGK], sygn. 513, k. 37.

21 W diecezji chełmskiej w XVIII w. znajdowało się 37 cerkwi pod wezwaniem św. Mikołaja, co stanowiło czwarty wynik na liście najbardziej popularnych wezwań; zob.: P. Sygowski, *Unicka diecezja chełmska w protokołach wizytacyjnych biskupa Maksymiliana Ryłły z lat 1759–1762*, [w:] *Polska–Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 5: *Miejsce i rola Kościoła greckokatolickiego w Kościele powszechnym*, Przemysł 2000, s. 244.

22 K. Mart, *Znaki wiary. Ikony z nieistniejących cerkwi ze zbiorów Muzeum Ziemi Chełmskiej im. Wiktoro Ambroziewicza w Chełmie*, [w:] *Akcja burzenia cerkwi...*, s. 253–254.

23 P. Sygowski, *Unicka diecezja chełmska...*, s. 244.

24 APL, KWL i RGL, sygn. 883, k. 16.

25 Tamże.

się z prośbą o instrukcje do Rządu Gubernialnego. Po upływie ponad roku, w marcu 1848, Budowniczy Gubernialny odesłał zalecenia:

[...] choć zwykle w Ikonostasach dla symetrii 6 obrazów umieszczają; można jednak zrobić w wąskich nawach tylko 4: [...] wtedy koniecznie zajmować winna szerokość czyli długość płaszczyzny jak następuje:

2 łokci na Carskie Wrota

3 łokci około na 2 obrazy przy tychże Matki Boskiej i Zbawiciela

3½ około na 2 drzwi bocznych [...]

8 łokci razem długości.

Jeżeli są gotowe, lub z jakiego powodu sprawione być ma jeszcze 2 lub więcej obrazy, mogłyby się te pomieścić w załamaniu Ikonostasu [...] lub też na ścianach je umieścić łamiąc Ikonostas pod kątem prostym²⁶.

Na tym etapie Rząd Gubernialny zdał relację ze stanu sprawy Komisji Rządowej do spraw Wewnętrznych i Duchownych, która odpowiedziała wytycznymi autorstwa Rady Budowniczej.

Posiadając te informacje, Naczelnik Powiatu w październiku 1854 roku przekazał do Rządu, a przez niego do Komisji, „rozkład kosztów” na 258 rubli srebrnych i 57½ kopiejek²⁷, który też został przez Komisję zatwierdzony²⁸. To wtedy Komisja w piśmie z listopada 1853 roku wyraziła przekonanie, że w małej cerkwi są odprawiane nabożeństwa i obrzędy religijne, „do których odbywania z należytą dokładnością według obrządku kościoła wschodniego, Ikonostas jest nieodzownie potrzebnym”²⁹ (w przypadku innej cerkwi – w miejscowości Posadów – stwierdzono, że ikonostas stanowi „nierozdzielny całość z Kościołem r.g.”³⁰). Ciężar finansowy miał ponosić kolator lub Dozór Kościelny, a Rząd Gubernialny miał dopilnować, by ikonostas był gotowy w ciągu roku. Cena małego ikonostasu nie była wygórowana, zgodna z obowiązującymi normami:

Książę Namiestnik reskryptem z dnia 19/31 Marca r. b. [1854] Nr 215 rozkazać raczył, iżby odtąd urządzenie ikonostasów z niezbędnymi przedmiotami a nawet ornatami podzielone było na trzy kategorie, to jest: aby takowe w miastach gubernialnych, powiatowych i innych znaczniejszych kosztowały najwyżej r. sr. 600, w mniejszych zaś miastach i znaczniejszych majątkach nie więcej, jak r. sr. 400, a w mniejszych wsiach i osadach najwyżej r. sr. 300³¹.

Wytyczne te stanowią kolejny przykład szczególnego zainteresowania administracji państwowej sprawą wyposażania cerkwi. W kolejnych pismach Komisja upominała i ponaglała Rząd; wielokrotnie wysyłano zapytania, „jakie przedsięwzięto kroki

26 Tamże, k. 26.

27 Rząd wysokości tych kosztów w pewnym stopniu pomoże uświadomić wysokość pensji dziekańskiej – w latach 50. XIX w. na terenie Guberni Lubelskiej księża piastujący wyższe stanowisko – dziekani – dostawali około 40 rubli rocznie, zob.: APL, KWL i RGL, sygn. 300, k. np. 57, 119, 128, 186.

28 Niekiedy Komisja zezwalała na budowę bez „formowania oddzielnego na ten cel anszlagu”, jednak dokładne plany i opisy samego ikonostasu musiały być przedstawione do jej decyzji, zob.: APL, KWL i RGL, sygn. 1133, k. 106.

29 APL, KWL i RGL, sygn. 883, k. 41.

30 APL, KWL i RGL, sygn. 1133, k. 82.

31 APL, KWL i RGL, sygn. 493, k. 62.

do skutecznienia robót około rzeczonoego Ikonostasu, kto się niemi i w jaki sposób zajmuje, oraz o ile takowe wykonane zostały³². Okazało się, iż opóźnienia wynikały z problemów natury finansowej: we wrześniu 1855 roku Komisja pisała do rządu, że pan Chrzanowski, właściciel wsi Małków, wysłał podanie, w którym stwierdził, że małkowska cerkiew stoi na cmentarzu i używana jest rzadko, jedynie do nabożeństw żałobnych; uważał także, że jest zbyt mała, by wstawić do niej ikonostas, gdyż nie pomieściłaby wtedy dostatecznej liczby wiernych. Dodał, że jest niezamożny, a ciąży na nim jeszcze obowiązek wystawienia ikonostasu do parafialnej cerkwi w Szychowicach, w związku z czym prosił Komisję o zwolnienie go z ponoszenia kosztów wyposażania świątyni w Małkowie. Ciekawe są próby wymówienia się od obowiązków kolatorskich i sposoby rozciągania budowy w czasie: dziedzic innej wsi (Posadowa w powiecie tomaszowskim) po około 5 latach od rozpoczęcia starań o ikonostas przygotował materiał z drewna sosnowego, które było świeżo ścięte i musiało wyschnąć; kilka lat później, gdy już mogłoby być użyte, szopa, w której je składowano, spłonęła. Kolatorom zdarzało się także wymawiać pomorem bydła, kłęskami żywiołowymi czy innymi zobowiązaniami finansowymi³³. Jednakowoż pan Chrzanowski z Małkowa po upływie kilku miesięcy, z niewyjaśnionych w zachowanej korespondencji powodów, zmienił zdanie i „zdeklarował się [...] własnym kosztem w ciągu sześciu miesięcy Ikonostas odbudować³⁴. Naczelnik Powiatu Hrubieszowskiego stwierdził zaś, iż „Chrzanowski pod względem zamożności przewyższa wielu innych obywateli dobra swe w powiecie tutejszym posiadających³⁵. Komisja Rządowa, chcąc mieć pieczę nad wypełnieniem tej deklaracji, wielokrotnie dopominała się o przesłanie jej kontraktów, jakie kolator miał zawrzeć „z odpowiedniami majstrami i artystami³⁶; upomnienia te pozostały bez odzewu, jednak prace przy ikonostasie ruszyły.

W kwietniu 1856 roku, w dekadę po rozpoczęciu starań o ustawienie przegrody, Namiestnik donosił Rządowi Gubernialnemu, że obrazy już są zamówione u – nieznanego niestety z nazwiska – malarza, a w październiku tego roku pisał, że roboty są „co do drzewa już ukończone³⁷. Kolejny raport pochodzi 1858 roku: Budowniczy Powiatu przesłał wtedy do Naczelnika protokół wizji:

Ikonostas [...] w zupełności wedle zatwierzonego planu, co do drzewa i roboty stolarskiej ukończony został, braknie tylko obrazów i pomalowania olejno całego Ikonostasu³⁸.

Nieco problemów nastęrczyło, mimo specjalnych instrukcji, ostateczne ustawienie przegrody:

[...] ponieważ stopnie Ołtarza Wielkiego kończą się prawie na linii odgradzającej Presbyteryum od Nawy Cerkiewki, i po ustawieniu Ikonostasu, wedle zatwierzonego planu, taranowałyby ob-

32 APL, KWL i RGL, sygn. 883, k. 62.

33 APL, KWL i RGL, sygn. 1133, k. 124–168.

34 APL, KWL i RGL, sygn. 883, k. 74.

35 Tamże.

36 Tamże, k. 78.

37 Tamże, k. 85.

38 Tamże, k. 94.

chodzenie Ołtarza Wielkiego wedle Obrządku Grecko-Unickiego; z tego powodu Ikonostas ustawionym został po przed samymi bocznymi Ołtarzami, bez usuwania tychże na środek Kościoła³⁹.

Nie sprecyzowano, czy przegroda całkowicie przesłoniła dawne ołtarze; nie wiadomo też, co się stało ze znajdującymi się w nich obrazami – na pewno nie zostały ponownie wstawione do ikonostasu, gdyż dla niego wykonano nowe wizerunki, o czym przekonujemy się z protokołu rewizyjno-odbiorczego, wystawionego ostatecznie w październiku 1860 roku⁴⁰. Sam protokół jest cennym źródłem informacji na temat ówczesnych kosztów materiałów i pracy. Szczegółowe wyliczenia dzielą się na sześć głównych części⁴¹:

- „Robota Ciesielska z materyałem” – 31 rubli 72 kopiejki,
- „Robota Stolarska i Snycerska” – 58 rubli, 5 kopiejek,
- „Robota Slusarska z materyałem” – 6 rubli, 45 kopiejek,
- „Robota Malarska i Pozłotnicka” – 25 rubli, 35 kopiejek,
- „Robota Malarska obrazowa” – 95 rubli,
- „Robota Tapicerska i Bronzyera” – 42 ruble.

Do ikonostasu wykonano w sumie 11 nowych obrazów:

- ◆ 6 „obrazów głównych, z których każdy trzyma w świetle wysokości st: r: 2 cali 9 szerokości st: r: 1 cali 9 wymalować w stylu Kościoła Wschodniego” – po 10 rubli za sztukę,
- ◆ 1 „obraz Wieczery Pańskiej nad Carskimi Wrotami [...], wielkość jak na rysunku [rysunek nie zachował się] wymalować podobnie” – za 15 rubli,
- ◆ 4 „obrazki pomniejsze okrągłe na Carskich Wrotach przedstawiające 4-ch proroków olejno na blasze pomalować” – po 5 rubli za sztukę.

Znacząca jest dysproporcja pomiędzy niską ceną za „obraz główny” – ikonę namiestną, a wysokim kosztem wykonania ikony *Ostatnia Wieczera* zwykle stosunkowo niewielkich rozmiarów. Być może to liczba postaci na przedstawieniu decydowała o jego cenie. Niestety w tego typu korespondencji rzadko padały tematy obrazów czy bardziej szczegółowe informacje o osobie malarza, częściej pojawiały się nazwiska wykonawców struktury ikonostasów – niekiedy nawet z adresami (Aleksander Hempel z Warszawy⁴² – wykonywał około 1850 roku ikonostas dla cerkwi w Horodyszczy, Kozicki z Radziechowy [?]⁴³ i S. A. Sokalow z Moskwy⁴⁴ mieli pracować około 1905 roku dla cerkwi w Dziekanowie, Antoni Budniewski znany był zaś w początku XX wieku w okolicach Kopyłowa jako ten, który stawia nowe cerkwie i naprawia stare⁴⁵), niestety w przypadku cerkwi w Małkowie tych danych zabrakło.

39 Tamże.

40 Protokół był gotowy już w kwietniu 1859 r., jednakże kolejny raz dziedzic wsi Chranowski wprowadził zamieszanie: miał zebrać potrzebne podpisy, przy czym w niewyjaśnionych okolicznościach protokół „uległ zatraceniu” i odnalazł się dopiero po ponagleniach, po upływie roku, zob.: tamże, k. 107.

41 Tamże, k. 113–116.

42 APL, KWL i RGL, sygn. 456, k. 65.

43 APL, KPCh, sygn. 1740, k. 16.

44 Tamże, k. 3.

45 APL, KPCh, sygn. 2121, k. 190.

Zachowana w Archiwum korespondencja jest niezwykle cennym źródłem informacji o poprzedzających powstanie ikonostasu szeroko rozbudowanych procedurach urzędowych, zależnościach finansowych, wartości i rodzaju wykonywanych prac oraz ich rozciągłości w czasie czy wreszcie o osobach, które były w nie zaangażowane – zwłaszcza że opisywane w listach obiekty oraz cerkwie, w których się znajdowały, w większości przypadków już nie istnieją.

History of one iconostasis

SUMMARY

The inspiration for this article was the icon of St. Basil the Great painted in 1757 which originally came from the Orthodox church in Małków (Hrubieszów County), and which is currently stored in Lublin Museum (S/Mal/555/ML). Research on its provenience and history has led to the query in the State Archives in Lublin. Although the preserved archives do not reveal much about the icon itself, they contain interesting correspondence concerning the creation of the iconostasis for the church in Małków, which sheds light on the procedures that preceded the ordering and creation of iconostases, binding in Lublin Governorate in the 19th century. The preserved letters reveal the variety of people involved in the putting up of a single iconostasis – local administration representatives, members of national commissions, builders, craftsmen painters and patrons – as well as the problems which they encountered (e.g. their uncertainty about the exact application of national design guidelines in a specific and rather small church, or their financial dilemmas) and the methods that they used to solve them. Moreover, this correspondence is a valuable source of information on the costs of the work and materials used to furnish the church with the iconostasis. Therefore, the main aim of this article is to present the history of the creation of the Małków iconostasis and to reveal at least a part of the variety of data stored in the Archives. Finally, the article is to be an incentive to draw the attention of researchers and visitors to the collections of icons stored in Lublin Museum.